

TYGODNIK PETERSBURSKI

Wychodzi we WTORKI I PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Ekspedycyi Gazet Petersburskiego Poczta-tnu, nadto we wszystkich Pocztowych urządach w Cesarstwie i Królestwie.

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Cena ROCZNA w Rosyji

z pocztą, a w Stolicy, z

noszeniem do mieszkań, 15

rubli. POŁROCZNA 8 rubli

srebrem.

PIĄTEK, ⁶/₁₈ LUTEGO.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, ⁵/₁₇ LUTEGO.

Rozkazy dzienne CESARSKIE w Wydziale służby Cywilnej, wydane w Petersburgu.

25 Stycznia. Zatwierdzony zostaje, obrany przez Szlachtę, Kuratorem honorowym Gimnazjum Słuckiego, dymisyonowany w roku 1848 z pułku Ułanów J. C. Wysokości W. X. KONSTANTYNA MIKOŁAJEWICZA z rangą porucznika, hrabia *Grabowski*;—w Królestwie Polskiem otrzymują rangi: Sekretarza Kollegialnego, w zamian za stopień Kandydata Uniwersytetu, Aplikanci sądowi przy Trybunale Cywilnym Warszawskim: *Skowroński*, ze starszeństwem od 13 Października 1850; *Łaszczyński* od 21, *Kuczyński* od 23, i *Krosnicki* od 29 Sierpnia 1851 roku;—Sekretarza Gubernijalnego, Aplikanci sądowi przy tymże Trybunale: *Sztumner* od 23 Sierpnia, *Przystański* od 1, *Bogowski* i *Malinowski* od 29 Września, *Jałowiecki* od 18 Listopada 1851 roku;—zostaje uwolniony od służby na własną prośbę, Urzędnik do pisma Kancellaryi Namiestnika, Rejestrator Kollegialny *Abramowicz*.

27 Stycznia. Pełniący obowiązki Sekretarza Państwa Rzeczywisty Radzca Stanu *Butkow* i Zarządzający Sprawami Komitetu Ministrów Rzeczywisty Radzca Stanu *Sukowkin*, mianowani Członkami Komitetu Opieki zasłużonych urzędników cywilnych, z zachowaniem dotychczasowych obowiązków;—zostaje uwolniony, na własną prośbę, od służby, Kontroler Izby Skarbowej Wołyńskiej, Radzca Honorowy *Pisański*.

28 Stycznia. Zostają mianowani, Rzeczywiści Radzcy Stanu: pełniący obowiązki Jenerał-Kontrolera Departamentu Rachun-

kowości Cywilnej *Tatarinow*, Dyrektorem Kancellaryi Kontroli Państwa; Członek od Kontroli Państwa przy Departamencie Osad wojskowych *Woronin*, pełniącym obowiązki Jenerał-Kontrolera Departamentu Rachunkowości Cywilnej;—Ober-Sekretarz 4 Departamentu Rządzącego Senatu Radzca Stanu *Konakow*, Prezesem Izby Podolskiej Sądu Cywilnego;—Assesorowie Kollegialni: Towarzysz Prezesa Witebskiej Izby Sądu Kryminalnego *Malinkowski*, Prokurorem Gubernijalnym Ołoneckim, a pełniący obowiązki Towarzysza Prezesa Izby Kowieńskiej Sądu Kryminalnego *Alexiejew*, Towarzyszem Prezesa Połtawskiej Izby takiegoż Sądu;—Starszy Sekretarz Kancellaryi Ministra Oświecenia, Assesor Kollegialny *Jankiewicz*, podniesiony zostaje, za odznaczającą się służbę, do rangi Radzcy Dworu.

— W Wydziale wojskowości wynikło zagadnienie o prawach Sztabs-kapitanów Gwardyi we względzie przyjmowania córek ich do Szkół św. Katarzyny, do których, z mocy NAJWYŻEJ zatwierdzonego w dniu 16 Czerwca 1851 roku spisu żeńskich stołecznych zakładów wychowania, przyjmują się tylko córki tych oficerów wojskowych, którzy mają rangi nie niższe od Majora Armii.

Przy rozwiązaniu tego zagadnienia N. CESARZ Jmć raczył uznać:

1.) Że z mocy artykułu 437 Xięgi 1 Części 2 Układu Praw wojskowych (w 2 Dalszym Ciągu), Sztabs-kapitani i Sztabs-Rotmistrze Gwardyi, i Kapitani Sztabu Jenerałnego, korpusu Topografów, połowej Artylleryi, połowych Inżynierów, Saperów, Pijonierów i innych rodzajów broni, mających równe z temi ostatniemi przywileje, w czynnej służbie zrównani są z Majorami Armii;

2.) Że Sztabs-kapitani i Sztabs-rotmistrze Gwardyi, tudzież Kapitani wyżej wymienionych broni, przechodzą do Armii w randze Majora, z zachowaniem w niej tegoż samego star-

szeństwa, jakie mieli w dawnych rangach, przed takowem przejściem;

3.) Że ci, co w czynnej wojskowej służbie odebrali rangi Sztab-oficerskie, jakimi są: a.) Major, a w wojskach nieregularnych Wojskowy Starszyna; b.) Podpułkownik i c.) Pułkownik, (art. 434 Xięgi I Części 2 Układu Praw wojennych) używają, na zasadzie 19 artykułu Układu Praw o Stanach IX Tomu IV Dalszego Ciagu prerogatyw dziedzicznego Szlachectwa.

Z tych względów N. CESARZ Jmć, zgodnie ze Zdaniem Głównozarządzającego II Oddziałem przybocznej J. C. Mości Kancellaryi, Sekretarza Stanu hrabi Błudowa, i przedstawieniem Ministerstwa Wojny, w dniu 14 Grudnia 1852 roku NAJWYŻEJ raczył rozkazać: do wszystkich pomienionych rang, jako zrównanych w stopniowaniu z rangą Majora Armii, zastosować prerogatywy dziedzicznego szlachectwa, a przeto i prawo umieszczania ich córek w szkołach św. Katarzyny Petersburskiej i Moskiewskiej.

— Rada Państwa, Zdaniem, NAJWYŻEJ zatwierdzone w dniu 24 Grudnia 1852 roku, postanowiła: Hyoba i Jana Łopuszyńskich, z synami tego ostatniego: Piotrem, Henrykiem i Włodzimierzem-Frumentym (dwóch imion) zatwierdzić w szlacheckiej rodowitości i wnieść do 1 Części Xięgi Genealogicznej, na mocy złożonych dowodów, że dziad i ojciec wywodzących się posiadali nieruchomy z włościanami majątek.

Po 30 Stycznia zostawało chorych na cholere w Petersburgu 298 — w ciągu doby zachorow. 9 — wyzdr. 22 — umarło 9 — po 31 Stycznia pozostało chorych 276.

W ciągu doby zachor. 19 — wyzdr. 16 — umarło 9 — po 1 Lutego pozostało chorych 270.

W ciągu doby zachor. 18 — wyzdr. 20 — umarło 6 — po 2 Lutego pozostało chorych 262.

W ciągu doby zachor. 13 — wyzdr. 26 — umarło 2 — po 3 Lutego pozostało chorych 247.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 28 Stycznia (9 Lutego.)

NAJJAŚNIEJSZY PAN, mianować raczył kawalerem orderu Św. Włodzimierza 3 klasy, Radcę Stanu Jana Majewskiego, Członka Ogólnego Zarządu Jenerała Intendenta armii czynnej; Kawalerem orderu Św. Anny 2 klasy z koroną Cesarską, Radcę Kollegialnego Alexego Maszkowskiego, Naczelnika Wydziału; a kawalerami orderu Św. Anny 2 klasy, Radcę Kollegialnego Grzegorza Birara, Dyrektora Kancellaryi Jenerała-Intendenta, i Assesora Kollegialnego Romualda Orłowskiego, Referenta w tymże Zarządzie.

— N. PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej dozwolić raczył przebywającemu we Francyi wychodźcy Polakowi, Stanisławowi Jansen, powrócić do kraju, bez pozostawienia mu atoli prawa

legitymowania się z pochodzenia szlacheckiego i bez powrócenia mu skonfiskowanego na rzecz Skarbu majątku.

— CESARSKIE Towarzystwo Historji Starożytności Rosyjskich w Moskwie, na przedstawienie JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, wybrało na współpracownika swego P. Alexandra Przeddzieckiego, znanego Autora badacza i wydawcę ważnych prac historycznych.

— Rada Administracyjna na przedstawienie Komisyi Rządowej spraw Wewnętrznych i duchownych, postanowiła: Gminę Tarzymiechy, składającą się z wsi tegoż nazwiska w gubernii Lubelskiej, powiecie Zamojskim położoną, dymów 87 w sobie zawierającą, odłączyć od tegoż powiatu i wcielić do powiatu Krasnostawskiego tejże gubernii.

Wiadomość o zakładach Naukowych w m. Warszawie pod zarządem Okręgu Naukowego Warszawskiego zostających, za rok upłyniony:

Zakładów Naukowych męzkich: Gimnazyów 2, Instytut Szlachecki 1, Szkół powiatowych 6, Szkół Elementarnych Rządowych 13, Rzemieślniczo-Niedzielnich 6, Szkół Elementarnych żydowskich 4; prywatnych, wyższych 5, elementarnych 11; specjalnych: Szkoła Sztuk Pięknych 1, Szkoła Rabinów 1. — Zakładów Naukowych żeńskich: — Szkół Elementarnych Rządowych 7, Szkoła Elementarna żydowska 1; prywatnych: Wyższych 16, Elementarnych 41; obojg płci, Rządowych 1, w ogóle 116. — Liczba Nauczycieli Rządowych: w Gimnazyach 41, w Instytucie Szlacheckim 12, w Szkołach powiatowych 58, w Szkołach Elementarnych Rządowych 28, w Szkołach Rzemieślniczo - Niedzielnich 24, w Szkołach Elementarnych żydowskich 10, w zakładach specjalnych 26. — Liczba Nauczycieli prywatnych: wyższych guwernerów 3, guwernantek 8, niższych guwernerów 20, guwernantek 17; początkowych nauczycieli 22, nauczycielek 35; talentów: nauczycieli 23, nauczycielek 15, w ogóle 145. — Liczba uczących się w zakładach męzkich: w Gimnazyach 843, w Instytucie Szlacheckim 87, w Szkołach powiatowych 894, w Szkołach Elementarnych 1705, w Szkołach Rzemieślniczo-Niedzielnich 1708, w Szkołach Elementarnych żydowskich 238, w Szkole Sztuk pięknych 72, w Szkole Rabinów 140, w prywatnych 775; w zakładach żeńskich: w Szkołach Elementarnych Rządowych 562, w szkołach żydowskich 86, w szkołach prywatnych 2530, razem uczących się 9453. — Biblioteka Rządowa 1, Gabinet zoologiczny 1, Gabinet mineralogiczny 1, Gabinet odlewów gipsowych 1, Gabinet fizyczny 1, Gabinet modeli architektonicznych i mechanicznych 1, Obserwatorium Astronomiczne 1. Liczba urzędników i oficyalistów Okręgu Naukowego Warszawskiego i Komitetu Cenzury 65. (K. W.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

WIEDEŃ, 3 Lutego. Dla większej skuteczności środków, przedsiębioranych przeciw rozbojom zagęszczonym w Wę-

grzech, Cesarz rozkazał, że odtąd wszyscy bez wyjątku oskarżeni o rozboj z morderstwem lub bezeń, albo nawet o współnictwo w tej zbrodni, mają być sądzeni sądem wojennym.

— Piszą do gazety Augsburskiej z dnia 1 Lutego, że Poseł francuzki P. de La Cour, przy złożeniu Cesarzowi Jmci nowych listów wierzytelnych, był nader uprzejmie przyjęty i że N. Pan wyraził mu, ile ocenia usługi oddane przez Cesarza Jmci Francuzów sprawie porządku i powszechnego pokoju, którego utrzymanie będzie stałym przedmiotem troskliwości obu Monarchów.

— Do korpusu wojsk, stojących w Dalmacyi, posłane zostały baterie raketników i Ban Jellaczyc udał się na granicę tej prowincyi.

— Gazeta Wiedeńska, w artykule, wyraźnie mającym na celu uspokojenie obawy Giełdowej, stara się nadać charakter czysto-obronny skoncentrowaniu wojsk austriackich na granicy Dalmacyi i wyraża nadzieję, że gdy Austria ma jedynie na celu utrzymanie *status quo* terytoryalnego i praw, traktatami zawarowanych, Porta jej przełożeń bezwątpienia usłucha.

— Gazeta *Korrespondencya Austriacka*, równie jak *Lloyd*, uskarża się na ścieśnienia, których jest przedmiotem handel Austrii z Albaniją i na wymagania władz tureckich, wbrew przeciwnie istnącym traktatom.

— Podług gazety Pruskiej, missya hrabi de Linanges nie tyle ma za przedmiot sprawy Czarnogorskie, ile sprawy ogólne chrześcian w Państwie Tureckiem i pod tym względem P. de Linanges ma polecenie wymagać nie tylko prostych przyrzeczeń, ale stanowczych rękojmi we względzie przywilejów, które Porta winna będzie udzielić nie tylko chrześcianom Bosnii i Hercogowiny, ale i Czarnogórcom. Zresztą, co się tycze obecnej wojny z Montenegro, Austria pozostanie doskonale neutralną.

— Piszą z Pesth do gazety Augsburskiej z dnia 27 Stycznia, że w tém mieście wiele osób aresztowano, po większej części z pobudek politycznych. W tej liczbie wymieniają panią Egressy, z domu Meszlenyi, bliską krewnę Kossutha, u której znaleziono korespondencyą z wychodzcami, nie pomalą kompromitującą mnóstwo osób z klass wyższych.

Wiedeń, 5 Lutego. Dziś i jutro brygada jazdy z załogi Wiednia wystąpi w pochod do Dalmacyi; jutro udadzą się tamże bataljon piechoty, oddział pionierów, działa i pociągi, przybyłe tu z Czech i Morawii.

Dowiadujemy się, że Arcyxiążę Wilhelm ma w przyszłym tygodniu wyjechać do Dalmacyi dla odbycia przeglądu korpusu obserwacyjnego, stojącego na granicy.

— Piszą z Wiednia do gazety Krakowskiej *Czas*, że hrabia de Linanges (Leiningen) ma polecenie oświadczenia Portce, że najście ziemi Czarnogórców przez armiją Omerapaszę będzie uważane przez Austrią za złamanie prawa międzynarodowego Europejskiego.

— Ministerstwo Spraw Zagranicznych zabroniło wszystkim Poselstwom Austriackim w krajach obcych, wizowania do Austrii pasportów osób, które emigrowały z tego kraju, albowiem, według przyjętego prawidła, emigracya pozbawiła je nazawsze praw obywatelstwa. Ze swej strony Minister Spraw Wewnętrznych zalecił Władzom swego wydziału, iżby zwróciły na to uwagę wszystkich, którzyby mieli zamiar emigrowania. (*J. de S.-P.*)

BERLIN. Gazeta Darmstadtka zawiera depeszę telegraficzną, która jej była przesłana z Berlina, pod dniem 4 Lutego:

«Warunki traktatu handlowego między Prussami i Austrią są już umówione i nasz Rząd przesłał już o tém okolnik do wszystkich Posłów Pruskich przy Dworach Niemieckich.»

— Piszą z Munich do nowej gazety Pruskiej: «Pogłoski o bliskiej podróży Króla Jmci do Hiszpanii nabierają coraz większego do prawdy podobieństwa, i zdają się tym bardziej na wiarę zasługiwać, że wszczęte zostały układy względem zawarcia związków małżeńskich między Xiążęciem Adalbertem i Infantą Amalią Filippiną Hiszpańską, córką Infanta don Francisco a Paulo i Xiężniczki Ludwiki Sycylijskiej.

(*J. de S.-P.*)

LUBEKA, 29 Stycznia. Dziś po raz pierwszy, po zupełnem ukończeniu telegraficznej sieci, łączącej wszystkie drogi żelazne środkowej Europy, Depesza telegraficzno-elektryczna została wyprawiona ztąd przez Hamburg do Triestu. Oddana do telegrafu o godzinie 10 minucie 5, otrzymana była w Trieście o godz. 10 min. 25 a o minucie 27 tejże godziny odebraliśmy w Lubece odpowiedź z Triestu. Tym sposobem we dwie minuty korespondują z sobą dwa porty niemieckie, jeden najpółnocniejszy, a drugi najbardziej na południe położony.

MUNICH. Nowa gazeta Munich'ska potwierdza wiadomość o zamknięciu układów celnych w Berlinie. (*J. de S.-P.*)

ANGLIJA.

LONDYN, 4 Lutego. Uniwersytet Londyński podał prośbę do Izby Gmin, w celu otrzymania przywileju posyłania reprezentantów na Parlament, jak tego prawa używają inne Uniwersytety.

— Gazety świadczą o skwapliwości, z jaką od niejakiego czasu kapitaliści angielscy nabywają dobra nieruchome w Irlandyi. Ostatnie kupna zostały zawarte na 3 i nawet 2 procent czystego dochodu, kiedy dawniej nieco nabywano tam ziemie nie mniej jak na 6 i 7 procent.

Londyn, 7 Lutego. Jeżeli mamy wierzyć twierdzeniu gazety *Times*, dziś właśnie lord John Russell ma oddać swój portfel Spraw Zagranicznych lordowi Clarendon.

— Podług *Morning Advertiser*, Rząd zamierza posłać do Indyi Wschodnich na Naczelnego Wodza Armii generała Cathcart, w tej chwili Głównodowodzącego na Przylądku Dobrej Nadziei.

— Statek parowy, przybyły do New-York 21 Stycznia, przywiozł ważne wiadomości z Kuby i Beliza. W pierwszych dniach, Stycznia Gubernator jeneralny Medenilla rozkazał wy-

gnać z San Yago Kupca angielskiego, P. Boylen i odmówił dostatecznych z tego powodu objaśnień Konsulowi Angielskiemu. Kapitan jeneralny Kuby zda się chcieć popierać rozporządzenie P. Medenilla mimo to że P. Boylen ofiaruje się złożyć zaręki 80,000 dollarów; Konsul Angielski domaga się zadośćuczynienia, odprawił do Anglii szczegółowy raport i sądzą, że sprawa ta będzie wniesiona na Parlament.

Do tego sporu przybywa ważniejsze jeszcze zajście między Anglią i Stanami Zjednoczonymi. List z San Juan del Norte, z dnia 2 Stycznia, donosi gazecie *New-York Herald*, że Beliza (Honduras angielski), obwołana została, za kolonią Wielkiej Brytanii. Intendent tego kraju mianowany został Gubernatorem a mieszkańcom nadana Konstytucja. «Beliza, mówi korespondent, jest takiej rozciągłości, iż się może nazwać krajem, i wyniesienie jej na stopień kolonii, nie może nie wywołać tych samych zarzutów, jakie wzbudzał protektorat angielski w Mosquitos. Posiadłości Brytańskie w strefach międzyzwrotnikowych Ameryki nie przestają wzrastać, okręty wojenne, jak ptaki drapieżne, nalatują na nasze wybrzeża, i jeżeli Stany w czas się nie obejrzą, skończy się na tém, że komunikacja między oceanami Atlantyckim i Spokojnym, wpadnie w ręce anglików.»

— W przeszłą środę umarł nagle, w swoim zamku Kiplin Park, Hrabia Tyrconnell, Par Irlandyi. Nie zostawił potomstwa i tytuł jego wygaś. «I tak, mówi *Times*, w ciągu dni kilku dwa Hrabstwa i jedno Vice-hrabstwo znikły z Aristokracji angielskiej.»

— W przyszłym tygodniu spuszczone będzie w Plymouth największy okręt w świecie *Himalaya*, podejmujący 3,000 tonn i przeznaczony dla kompanii żeglugi półwyspu i Wschodu.

(J. de S.-P.)

FRANCYA.

PARYŻ, 5 Lutego. Monitor wczorajszy zawiera ośm stron podwójnego numeru swego, napełnionych nazwiskami 4,312 osób, ułaskawionych po wyrokach Komisji Departamentowych, poddających je pod rozmaite środki ostrożności w interesie publicznego bezpieczeństwa, z powodu udziału w wypadkach Grudniowych.

— Nie ma bynajmniej mowy o zmodyfikowaniu lub złagodzeniu, (jak to było zapewniane przed ślubem Cesarskim), Dekretów, dotyczących się dóbr rodziny Orleańskiej.

— Zapewniają, że na żądanie Cesarzowej Jmci, która jest gorliwą katoliczką, podczas Wielkiego postu nie będzie balów u Dworu, mimo to, iż od rewolucyi Lipcowej weszło w obyczaj przedłużać karnawał aż do Środo-pościa.

— W gazecie *Patrie* codziennie zjawiają się rozmaite wiersze z okoliczności ślubu Cesarskiego. W dzisiejszym numerze wydrukowana Oda hrabi Rudolfa Ornano, Prefekta Departamentu Yonne. W ogólności wszystkie te rymy są mniej niż mierne.

(P. P.)

— Gazeta angielska *Times* znajduje, że charakter Francuzów zmienił się zupełnie. Ciężkie próby i odczarowanie lat ostatnich pohamowały dawną płochosć. Przesyceni poli-

tycznemi widowiskami, francuzi stracili dziecinną lekkomyślność, stali się poważniejszymi, a przez to nabrali mężkości i rozsądku. Tém się może da wytłumaczyć brak wszelkiego zapалу podczas wspaniałych uroczystości zaślubin Cesarskich, które wszakże przepełnione były wszystkiém, co dawniej tak rozplamieniało serca francuzów.

(P. P.)

Paryż, 7 Lutego. Monitor raz jeszcze urzędowie zaprzecza wszelkim pogłoskom o zmianie Ministrów.

— W dniu wczorajszym rozmaite osoby, po większej części należące do stronnictwa zagorzałych legitymistów, zostały aresztowane. W ich liczbie wymieniają Vice-hrabię de St. Priest, Xięcia d'Almazan, Granda Hiszpańskiego, P. Piotra de Rovigo, de la Pierre, de Villemessant i t. p. Wiadomość ta dana jest przez jedną tylko gazetę *Presse*. Domysłają się, że inne odebrały zakaz donoszenia o tym wypadku, ale gdy *Presse* drukuje się bardzo rano, zakaz więc był odebrany przez jej redakcyą już po wyjściu numeru.

— Korespondencya gazety *Indépendance* zawiera nie-które szczegóły o ostatnich uroczystościach, które, jak zwykle, powtarzamy, nie przykładając do nich wiary. I tak np. powiada, że w dniu ślubu zdarzył się przypadek, który sprawił wielkie wrażenie na młodej Cesarzowej; korona Cesarska, niedość mocno przytwierdzona na powozie NN. Nowożeńców, spadła i potłukła się właśnie w chwili, kiedy powoz wjeżdżał do Tuileries w powrocie z Kościoła. W témże źródle znajdujemy, że Cesarz chciał koniecznie, iżby do kontraktu ślubnego, podczas obrzędu cywilnego, pisali się jeden świadek z klasy robotników, a drugi z prostych żołnierzy; ale odradził mu to Minister Wojny, P. de Saint Arnaud, przekładając, iż nieprzyzwoitem byłoby widzieć prostego żołnierza, grającego tak ważną rolę, podczas kiedy kilku Marszałków Francyi stało z założonemi rękami; nakoniec, że Cesarz zamierzał naprzód wziąć ślub religijny, a potem cywilny, ale się temu oparł Prezes Senatu P. Troplong, mówiąc: «Wasza Cesarska Mość może wszystko, ale tego uczynić nie może» i t. p.

— Zapewniają, że Xiążę Napoleon nie pojedzie już na Vice-Króla do Algeryi, ale że się tam, i wprędce, uda dla obejrzenia kolonii.

Paryż, 8 Lutego. Oto jest nota, według wszelkiego podobieństwa udzielona urzędowie i ogłoszona w gazetach *Pays* i *Patrie*, z powodu uwięzień, o których doniosła *la Presse*: «Pewna liczba tajnych agencji zawiązała się była w Paryżu pod natchnieniem ducha dawnych partyj i z tych ognisk potwarzy i anarchii wychodziły codziennie, ubocznemi drogami, te haniebne poszkwile, które są zakałą pewnej części prassy zagranicznej, a których celem jest wzbudzić pogardę Europy, w błąd wprowadzonej, ku Rządowi, który Francya swobodnie sama sobie nadała.

«Rząd, który wiedział o tych knowaniach, nie mógł cierpieć dalej podobnego systematu oszczerstwa i obelgi.

«Kilka osób z pomiędzy tych, które kierowały lub podsycały tę korespondencyą potwarczą i anarchiczną, dzisiaj-

szej nocy zostały zatrzymane i papiery ich schwytane. Rozbior papierów znalezionych w ich mieszkaniach, wskaże Rządowi środki słusznej surowości, jakie mu przedsięwziąć nakazuje interes spokojności publicznej.»

— *Journal des Débats* donosi, że generał de St. Priest, PP. René de Rovigo, de Mirabeau i trzy lub cztery z liczby aresztowanych osób, wypuszczone zostały na wolność.

(J. de S.-P.)

PORTUGALIA.

Piszą z Lizbony, 27 Stycznia: «Przedwczora Policja odkryła tu machinę piekielną w jednym domu, stojącym pustką na ulicy Bon-Morte. Machina składała się ze dwunastu rur broni ognistej.»

(J. de S.-P.)

WŁOCHY.

TURYN. Od roku 1848 po raz pierwszy maski zostały pozwolone i dwa wielkie bale maskowe były dane w Ridotto nazionale i w teatrze Sutura.

RZYM, 24 Stycznia. W dniu 22 Stycznia, w porze popołudniowej Ojciec święty udał się w uroczystym orszaku do Villa Malta, dla odwiedzenia Króla Bawarskiego.

Król Jmé uczcił swą obecnością wieczory: u Posłów, francuzkiego, hrabi de Rayneval i Bawarskiego, hrabi de Spaur, oraz wielki obiad dyplomatyczny, dany przez tego ostatniego 23 Stycznia. Na tej uczcie, Król Jmé w pełnych wylania wyrazach, wniósł zdrowie Jego Świątobliwości, na które Kardynał Antonelli, Minister Spraw Zagranicznych, odpowiedział okrzykiem: «niech żyje Król.»

Palermo. Wybuchy Etny nie ustają; na sam nowy Rok nowy potok lawy rozlał się na dolinę Colonna; ale mieszkańcy Zafferana są zupełnie od klęski bezpieczni. (J. de S.-P.)

TURCYA.

Piszą z Konstantynopola 20 Stycznia do Gazety Augsburskiej, że znowu jest mowa i z wielkim podobieństwem do prawdy o bliskiej zmianie Ministrów. Wpływ partii wstecznej jest widoczny. Ali-pasza posłany został do Smyrny na Wielkorządcę, a Kiamil-pasza, który tę posadę zajmował, mianowany Członkiem Rady Stanu. Reszid-pasza będzie też wydalony ze stolicy na Wielkorządztwo jakie lub poselstwo zagraniczne, może do Wiednia, bo dotychczasowy Poseł w tej stolicy, ma nastąpić na poselstwo w Londynie po P. Musurus, ten ostatni, jest też ostatnim z fanaryotów, którym powierzone były stanowiska dyplomatyczne, i którzy wszyscy byli odwołani. Korrespondent dodaje, że ci Musurusy, Kalimachy, Karadze i Wogoridesy zasłużyli na ten upadek, przez swoje postępowanie względem swych spółwierców, w którym pokazali się bardziej sturczonemi od samych turków. Wśród tych zmian, Tanzimat (*) zapewne zniknie, a nastąpi dawny systemat, jak tego są pewnemi zwiastunami, nowo udzielone Wielkorządczom rozległe umocowania. (P. P.)

— Eskadra Francuzka Wschodnia zbliżyła się ku Kon-

stantynopolowi. Składa się ona, pod dowództwem Kontradmirała Romain Desfossés z 1 fregaty, 2 brygów i 3 korwett wojennych.

— Statek parowy śrubowy francuzki *Chaptal*, dowodzony przez P. Pontier, z powodu wypadków w Montenegro, wszedł do wód Albańskich. Większa część eskadry tureckiej stoi na kotwicy pod Butrinto.

Triest, 4 Lutego. J. C. Wysokość Arcyksiążę Ferdynand-Maxymilian przybył na statku parowym *Lloyd* na zatokę Topla, gdzie J. C. W. przesiadł się na fregatę *Novaro*.

Triest, 6 Lutego. (Przez telegraf.) Proklamacja wydana przez Omera-paszę do Montenegrinów zapewnia im swobodę religijną i wolny obior Serdarów i Baserdarów. «Sultan Jmé, (powiedziano w tym akcie), pragnie położyć kres krwi przelewowi i utrzymać pokój z ościennemi Państwami. Czarnogórze pozostanie wolne od podatków i celnych poborów. Każda nachija wezwana jest do dania pooddzielnie odpowiedzi na to wezwanie do poddania się.

(J. de S.-P.)

SPRAWY CZARNOGÓRSKIE.

Donoszą z Serbii, że społeczeństwo okazywane przez tameczną ludność za sprawą Montenegrinów, ściągnęło już uwagę Porty.

— W Wiedniu otrzymano wiadomości z Montenegro po 25 Stycznia. Podług zaś późniejszych, w Trieście otrzymanych depeszy telegraficznych, Montenegrinom, pod wodzą Xięcia Daniela, udało się przerwać komunikację, którą Turcy ustanowili w dolinie Ziva i odeprzeć Reis-paszę, który tam był wtargnął od Niksicz. W utarczkach, które z tego powodu miały miejsce, cały jeden bataljon turecki w pień został wycięty. — Donoszą z Antivari w Albanii, że tam nawet kobiety i dzieci zapalczywie walczą przeciw wojskom Beja, który działa w tej krainie. (P. P.)

— Omer-pasza był niegdyś Bakalarzem w szkole Ewangelickiej w Rimo-Szombat w Węgrzech i nazywał się wtenczas Janem Deak. W roku 1847 był sierżantem w armii Austriackiej; potem szybko awansował w armii powstańczej Węgierskiej, był mianowany oficerem Sztabu, nakoniec uciekł do Turków, gdzie się zbisurmanił, był przyjęty do armii tureckiej i wprędce awansowany na Paszę.

— Dziennik jeden ogłasza następujące szczegóły o Czarnogórze, które, w obecnych okolicznościach, nabierają interessu.

«Czarnogórze, (Montenegro), mały kraj, położony w Turcji Eropéjskiej, w północno-zachodnim klinie Albanii, ma powierzchnię od 80 do 90 mil kwadratowych geograficznych, a 70 obwodu. Jego granice od strony Hercogowiny, od terytorium austriackiego Cattaro, do samej Albanii, i aż do pewnej części tej ostatniej, tworzy wysokie pasmo gór skalistych i urwistych; granica od strony Cattaro i części Albanii jest również górzysta, ale ma kilka przejść otwartych.

«Anglik, sir J. Gardner Wilkinson oblicza ludność tego kraju na 101,000 mieszkańca, z nich 24,000 w nachii Katuńskiej, 12,000 w Czernickiej, tyleż w nachii Rieczka, 4,300 w Lizańskiej, 14,000 w Bielopawlicz, 8,500 w Piperi, 9,100

(*) Urządzenie Sułtana, odejmujące Wielkorządczom prawo życia i śmierci nad poddanymi.

w Morocza, 16,300 w Rucka. Najwyższe góry są o 7,000 do 7,400 stop wyniosłe i należą do Alp dinyaryckich.

«Podatki w tym kraju są bardzo małe, i składają się z podatku osobistego od 30,000 florenów, poboru od tytoniu 200 floren., poboru od soli 200, od ryby 250 fl., od mięsa wędzonego 200 fl. i wydzierżawienia własności skarbowych za 600 florenów monety konwencyjnej.

«Lud jest wojowniczy, zahartowany we wszelkim trudzie, zawsze zbrojny. Handel wywozowy składa się z mięs, wełny, serów, ryby solonej, owiec, kóz, wieprzów, kartofli, masła, kapusty i innych warzyw, wosku, miodu, łoju, skór, szylkretu żółwiego, drobiu, ryżu, maizu, tabaki, węgla, drzewa, kory garbarskiej, jedwabiu. Towary wprowadzane do Czarnogórze są: konie, bydło, tytuń, (na wywóz), sól, miedź, żelazo, oliwa, świece woskowe, wino, wódka, cukier, kawa, broń, proch strzelniczy, ołów i srót, skałki do strzelb, szkło, trzewiki, sandały, płótno, wyroby bawełniane, chustki i czapki czerwone.

«Monetą krążącą w kraju, są 24 krajcarowe Austriackie i pary tureckie.

«Ubiór czarnogorców jest nader prosty, i płaszcz, czyli opończa (struka), w który mężczyźni i kobiety się zawijają, służy im też za pokrycie w nocy.

«Rolnictwo jest nadzwyczaj zaniedbane i na najniższym stopniu, przemysł prawie żaden.»

— Czytamy w gazecie Triestkiej:

«29 Stycznia, po zaciętej bitwie z wojskami Selim-Beya, mieszkańcy Czernicy opanowali w części Linnijani. Co do poddania się Piperi, to ogranicza się do małego okręgu, którego mieszkańcy poddali się Omerowi-paszy jedynie pod warunkiem, że broń im będzie zostawiona, zupełna amnestya udzielona, i ludność nie będzie obciążona innemi powinnościami, prócz małego haraczu na rzecz Porty. Omer-pasza udał że się zgadza, a tymczasem zdradą zachwyił około 30 najznakomitszych obywateli i odesłał ich do Stambułu w kajdanach. Ten czyn oburzył do najwyższego stopnia Montenegrinów, którzy odpowiedzieli w najmocniejszych wyrazach na proklamacyą Seraskiera i postanowili walczyć do upadłego.»

— Podług wiarogodnych doniesień, Omer-pasza był zmuszony wysłać ze swego obozu w Spusz i Biełopawlicz 3,000 albańczyków, którzy się okazali niesfornemi.

— Piszą w gazecie Augsburskiej:

«Nowy Firman znosi tanzimat Sułtański, w trzech najcelniejszych jego artykułach. Przywrócenie nieograniczonej władzy Rządcom prowincyi, wystawia ludności chrześcijańskie na wszystkie skutki samowolności ich muzułmańskich władzców. Państwa chrześcijańskie, a szczególnie Austria, nie omieszkają zapewna dzielnie wdać się w tę sprawę. Już pod

koniec zeszłego roku Austria zażądała, dla ostatecznego ukończenia nieporozumień, trwających jeszcze od wojny węgierskiej, spełnienia następnych trzech punktów: 1) chrześcianie Bosnijscy będą używali pewnych praw, przechodzących nawet te, które zapewnia tanzimat. 2) Port Durazzo w Albanii będzie wolnym portem dla okrętów austriackich. 3) poddani austriaccy będą mogli nabywać posiadłości w Turcyi Europejskiej. Fuad-Effendi zwierzył się Posłom Angielskiemu i Francuzkiemu, że Austria zakreśliła Porcie termin trzymiesięczny dla wypełnienia tych wymagań, grożąc, w razie niezaskutecznienia, zbrojnym wdaniem się.» Inna korespondencya donosi, że Porta świeżo odebrała groźną notę od Rządu Austriackiego. (J. de S.-P.)

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

PRUSSY. Gdy wiadomość dana przez gazetę *Zeit* o powiększeniu pułków rezerwy wzbudziła niejaką niespokojność i poniżyła kurs papierów na Gieldzie, *Biuro korespondencyi* ogłasza, że środek ten oddawna już był uznany za potrzebny na przedstawienie Ministra Wojny i że przeto, w obecnej chwili przymajmniej, nie może mieć żadnego politycznego znaczenia. (J. de S.-P.)

MEDYOLAN, 7 Lutego. (Przez telegraf.) Wczora wieczorem, z powodu usiłowania partyi malkontentów ku przeszkodzeniu, iżby ludność nie oddawała się zabawom Zapustnym, zaszły krwawe zatargi w bliskości Porta Ticinese i na placu katedry. Siła zbrojna przybyła i w przeciągu dwóch godzin wszystko wróciło do porządku. Liczą wielu ranionych.

Medyolan, 8 Lutego. (Przez telegraf.) Od przedwczora spokojność nie była zakłócona. Z ludzi, pojmanych z bronią w rękę sześciu powieszono, a trzech rozstrzelano.

Depesza telegraficzna z Bellinzona z dnia 8 Lutego, ogłoszona w *Monitorze* francuzkim, mówi też o rozruchach Medyolańskich z dnia 6 Lutego.

Takaż depesza z Zurich, 9 Lutego, odebrana w Berlinie, donosi, że wojska Szwajcarskie były zwołane, dla zapobieżenia wszelkiemu udziałowi w rozruchach Medyolańskich mieszkańców Szwajcaryi. Taż depesza, podług gazety *Tessino*, donosi o zaburzeniach, zaszłych w Rimini. (J. de S.-P.)

PARYŻ, 9 Lutego. Osoby zaaresztowane, w liczbie szesnastu oddane zostały pod sąd trybunałów zwyczajnych. (J. de S.-P.)

TURCYA. Fregata francuzka *Labrador*, wioząca Abd-el-Kadera do nowego miejsca pobytu, odwiozła go z Konstantynopola do Mudania, zkad Emir uda się już łodem do Brussy, miasta położonego u stop góry Olympu. Emir mało sprawił wrażenia w Stambule, którego mieszkańcy zaledwo wiedzą kto on jest taki i jakie położył zasługi w sprawie wiary Mahometa. (J. de S.-P.)